

Katarzyna Mosiołek-Kłosińska

MOTYWACJA ZWIĄZKÓW FRAZEOLOGICZNYCH ZAWIERAJĄCYCH WYRAZY *PIES* I *KOT*

Frazeologia jest tym obszarem języka, który w wyrazisty sposób selekcjonuje fakty ze świata zewnętrznego. Nie uwzględnia ona wszystkich istniejących aspektów danej rzeczy lub zjawiska, ogranicza się jedynie do wyodrębnienia niektórych z nich. Związki leksykalne zawierające te właśnie, „wybrane” przez język, fakty (nie zawsze zresztą odpowiadające obiektywnej rzeczywistości), są przekazywane przez użytkowników języka z pokolenia na pokolenie, utrwalając w ich świadomości uproszczony obraz świata. Ze schematycznością postrzegania świata wiąże się ocena. Związki frazeologiczne zatem w mniejszym stopniu odzwierciedlają świat, natomiast bardziej go interpretują.

Interesujące będzie więc przyjrzenie się motywacji związków frazeologicznych i poszukanie odpowiedzi na pytania, jakie aspekty naszego życia zostały utrwalone we frazeologii oraz, na kolejnym etapie analizy, jakie konsekwencje aksjologiczne niesie takie, a nie inne „postrzeganie” rzeczywistości przez język.

Problem wartościowania w leksyce, szczególnie we frazeologii, był omawiany przez wielu badaczy na przykładzie różnych grup leksyki (m.in. przez J. Anusiewicza, J. Bartmińskiego, T. Dobrzyńską, J. Maćkiewicz, A. Pajdzińską, K. Pisarkową, R. Tokarskiego, A. Wierzbicką); ja pragnę ograniczyć się do opisu motywacji związków frazeologicznych zawierających leksemy *pies* i *kot* oraz ich derywaty.

Pies jest zwierzęciem silniej obecnym w języku niż kot — związków leksykalnych zawierających odpowiadającą mu nazwę jest bowiem 75, podczas gdy wyraz *kot* występuje w 32 jednostkach.

I.

Sporą grupę w wypadku obu nazw stanowią związki motywowane **sposobem życia zwierzęcia**.

Frazeologia dotycząca psa jest w wyróżnionej grupie bogatsza i bardziej wartościująca niż związki z leksemem *kot*.

1. Z obserwacji złych warunków życia psa wywiodły się synonimiczne wyrażenia: *pogoda pod psem, psia pogoda, psi czas* oznaczające złą, deszczową pogodę, *psi (los, dola, szczęście itp.), psie pieniądze || grosz*, w których przymiotnik ma znaczenie 'marny, zły, nic nie wart' (nb. znaczenie to ma również przymiotnik *pieski*) oraz związki: *X czuje się (jak) pod (zdechłym) psem* 'X czuje się źle, marnie' i *Przyjdzie na psa mróz* 'każdy nieszczęśnik ma złe, trudne życie'. Do samotnego życia i śmierci psa nawiązuje związek: *X zdycha jak pies* 'X umiera w samotności i/lub w nędzy'. Z leksemem *pies* związane są tu konotacje litości.

Odcień lekceważenia widoczny jest natomiast w innym związku opartym na przekonaniu o marności życia psa: (*Z jest, Z się zda || nie zda, Z się nadaje || nie nadaje itp.*) *psu na budę* 'Z jest bardzo marne, nic nie warte'. Na podobnej podstawie motywacyjnej (pies ma nędzne życie) oparty został również idiom: *X zszedł na psy*; jednak jest on bardziej złożony semantycznie niż frazeologizmy omawiane wcześniej. Ma bowiem dwa znaczenia: 1. 'X zbiedniał, kondycja materialna X-a pogorszyła się' i 2. 'X zdegradował się moralnie'. W drugim znaczeniu ujawniają się konotacje związane z nieczystością, niegodziwością psa.

2. Na podstawie obserwacji faktu, że pies czuwa w nocy, powstało, mało znane w języku ogólnym, wyrażenie żeglarskie *psia wachta* 'najgorsza wachta, wachta trwająca do godziny 4⁰⁰'.

3. Kolejna grupa związków zawiera oba interesujące nas wyrazy: *pies* i *kot*. Nawiązują one do sposobu odżywiania się zwierząt, do ich upodobań „kulinarnych” oraz apetytu.

Trzy synonimiczne związki: *Nie dla psa kiełbasa (nie dla kota sadło), Nie dla psa kiełbasa (nie dla kota kiszka)* i *Nie dla psa kiełbasa (nie dla kota szperka || szpyrka)*, znaczące 'osobie zajmującej niższą niż inni pozycję (np. zawodową, materialną, społeczną) nie zawsze należy się to, co chciałaby ona otrzymać', zawierają, oprócz informacji „pies i kot lubią dobre jedzenie”, ocenę: do zwierząt tych przyrównuje się człowieka mającego niższy niż inni status.

Pozostałe związki oparte na obserwacji sposobu odżywiania się dotyczą tylko psa. W porównaniu *X jest głodny jak pies* człon *jak pies*, podobnie

jak w związkach o analogicznej budowie, wzmacnia znaczenie wyrażone predykatem.

Informacje o sposobie odżywiania się psa zawarte są implicite w pięciu frazeologizmach: *psi grzyb* 'grzyb niejadalny, bez wartości', *psia trawka* 'roślina będąca rodzajem trawy, rosnąca na jałowych glebach łąkowych i leśnych', *Obejdzie się psie wesele bez marcepanów* 'nędzna impreza może odbyć się bez dobrych i drogich rzeczy', *X znaczy dla Y-a jak || tyle co || dla psa mucha* 'X znaczy niewiele dla Y-a, Y nie interesuje się X-em' i *dobra i psu mucha* 'biedak, nędzkarz zadowolony się byle czym'. Ze związków tych można wyczytać informację, że psy jadają rzeczy marne.

Obserwacją stosunku psa do swojego jedzenia motywowane jest wyrażenie *pies ogrodnika* 'osoba, która z zawiści, z niskich pobudek nie pozwala używać czegoś innym, mimo że sama z tego nie korzysta'. Motywacją związku wyrazowego jest ta cecha psa, dostrzeżona przez człowieka, że niechętnie oddaje on swoje jedzenie innym. Jednak konotacją wynikającą z tej obserwacji nie jest, jak to było w wypadku wcześniej omówionych idiomów, „pies jest głodny”, ale „pies jest zawistny”, „pies jest egoistą”.

4. Dwa kolejne związki powstały z obserwacji życia psa na łańcuchu: *X jest || żyje jak pies na łańcuchu* 'X nie ma swobody' i *X urwał się jak pies z łańcucha* 'X korzysta ze swobody w nieokreślony sposób', w których zawarta jest konotacja „pies na łańcuchu nie ma wolności”. W drugim z nich zaakcentowana została ponadto cecha żywiołowości, nieokiełznania psa uwolnionego z uwięzi.

5. Cecha spontaniczności, żywiołowości psa posłużyła do zbudowania wyrażenia *psie figle* 'złośliwe, bezmyślne figle', w których leksem *pies* ma jednak konotacje złośliwości, bezmyślności, niedojrzałości, a nie — jakby to wynikało z motywacji — spontaniczności czy żywiołowości.

6. Do cechy „psychicznej” oraz do zachowania się psa nawiązuje także związek *X jest pies na kobiety (babki, dziewczyny itp.)* 'X jest pożądlivy w stosunku do kobiet', w którym z analizowanym leksemem wiązana jest konotacja „pies jest pożądlivy seksualnie”. W pewnych modyfikacjach idiom ten ma rozszerzony zakres użycia i zamiast członu *na kobiety* mogą wystąpić leksemy, mające konotacje: „wzbudzający wielkie emocje, pożądanie”, np. *pieniądze*. W takich użyciach leksem *pies* konotuje „zachłanność”.

7. Kolejny związek powstał w wyniku zjawiska stadnego życia psów oraz faktu, że zwierząt tego gatunku jest dużo w środowisku człowieka: *X-ów jest jak psów* 'X-ów jest bardzo dużo'. Związek ten jest pogardliwą nazwą występowania czegoś w dużej ilości, informuje o pospolitości danego zjawiska itp.

8. Pospolitość konotowana jest również w związku: *Nie jednemu psu Burek (Łysek, Azor itp.) 'istnieje wiele osób o takim pospolitym imieniu, takiej pospolitej cesze'*, nawiązującym do sposobu nazywania psa przez człowieka.

9. Zupełnie inną podstawę motywacyjną ma wyrażenie *francuski piesek*, będące ironiczną nazwą człowieka rozpieszczonego, wydelikaczonego. Powstało ono bowiem w wyniku obserwacji zachowania i życia psów pokojowych. Warto zwrócić uwagę, że związek ten stanowi wyjątek w analizowanym zasobie leksykalnym — wszystkie dotychczas omówione wyrażenia nawiązywały do sposobu życia psów bezpańskich, podwórzowych albo psów jako reprezentantów gatunku.

10. Kolejne idiomy zawierające leksem *pies* utrwaliły pewne zauważone przez człowieka elementy życia zwierzęcia. Nie mają one dużego znaczenia dla opisu obrazu psa w polszczyźnie, ponieważ ich znaczenia opierają się na konotacjach innych wyrazów w nich występujących. Dlatego w tym miejscu przytoczę je, nie wdając się szczegółową analizę. Są to: *X użył jak pies w studni*, *X czuje się jak pies w studni* znaczące 'X czuje się zawiedziony w danej sytuacji, ponieważ nie zaznał niczego miłego', *X przyczepił się do X-a jak rzep do psiego ogona* 'X towarzyszy cały czas Y-owi w sposób natrętny, narzucając się mu.'

11. Ostatni idiom oparty na obserwacji życia psa odnosi się do jego relacji z kotem, opisuje niezgodę między zwierzętami i jest metaforą nienawiści, niezgody między ludźmi: *X żyje z Y-iem (X zgadza się z Y-iem, X kocha się z Y-iem itp.) jak pies z kotem || jak kot z psem*.

Wśród związków nawiązujących do sposobu życia kota można wyróżnić jeszcze dwie grupy.

12. Frazeologizmy oparte na obserwacji polowań kota na myszy. Jest w nich kot metaforyczną nazwą człowieka, wykorzystującego swoją wyższość w stosunku do osoby słabszej i znęcającego się nad tą osobą: *X bawi się z Y-iem jak kot z myszą || z myszką* 'X okazuje swoją wyższość nad Y-iem, wywołując strach u Y-a, co przynosi mu satysfakcję i powód do dumy', *zabawa w kotka i myszkę* 'unikanie osoby silniejszej przez osobę słabszą i szukanie (szczególnie podstępne) osoby słabszej przez osobę silniejszą' oraz *Myszy tańczą, gdy || kiedy kota nie czują* 'osoby słabsze zachowują się w sposób nieskrępowany, swobodny, korzystają z wolności, gdy nie ma przy nich osób ograniczających ich wolność'.

13. Ostatnia cecha życia kota, zauważona przez człowieka, dotyczy kociej toalety. Utrwalona jest we frazie *X umył się jak kot łapką*, znaczącej 'X umył się niedokładnie, szybko'.

Z zaprezentowanej, dość pobieżnej analizy frazeologizmów wynika, że język polski częściej utrwała elementy i sposób życia psa niż kota. Zdecydowana większość związków nawiązujących do psiego życia dotyczy, jak to już zostało powiedziane, psów podwórzowych, bezpańskich lub psów jako reprezentantów gatunku. W leksemie *pies* w dużej części omawianych frazeologizmów ujawnia się sem potencjalny¹ 'pies jest gorszy niż człowiek', który jednak niesie dwa rodzaje konotacji: pozytywną — związaną z litością, i negatywną — związaną z pogardą.

Obraz kota zawarty w omówionych związkach nie jest tak bogaty jak obraz psa. Konotacje gorszości, niesione przez leksem *pies*, są w wypadku nazwy *kot* obecne tylko w przysłowiu: *Nie dla psa kiełbasa, nie dla kota kiszka* i jego synonimach. Negatywną ocenę wyraz *kot* przybiera w związkach opisujących zachowanie się zwierzęcia w stosunku do myszy; z analizowanym leksemem łączą się tu konotacje podstępności, sadyzmu, nieludzkiego traktowania osób słabszych.

II.

Kolejną podstawą motywacyjną są **cechy biologiczne zwierząt i funkcje ich organizmów**. W tej grupie, odwrotnie niż w poprzedniej, większość stanowią związki z komponentem *kot*. Nie ma w niej, co jest zrozumiałe, analogii między frazeologizmami zawierającymi nazwy obu zwierząt.

1. Na obserwacji dobrego zmysłu powonienia u psa oparte są dwa wyrażenia: *psi węch* 'wyczucie, intuicja' oraz *psim swędem* 'łatwo, bez wysiłku, intuicyjnie'. Sem potencjalny odpowiadający cesze „pies ma dobry węch”, jak się wydaje, silnie tkwi w analizowanym leksemie i uwydatnia się przy porównaniu człowieka, kierującego się intuicją, do psa.

2. Dwa idiomy nawiązują do tej właściwości psa, że dobrze i szybko goją się na nim rany. Są to synonimy: *x goi się na Y-u jak na psie* oraz *x przysycha na Y-u jak na psie*, znaczące 'x nie pozostawia żadnych śladów na Y-u, Y szybko przestał odczuwać przykrość z powodu x', przy czym w miejsce *x* można podstawić leksemy z dwóch pól semantycznych: wyrazy mające w swym znaczeniu element 'uraz fizyczny', np. *rana*, *zadrapanie* (wtedy omawiane frazeologizmy odczytywałoby się literalnie) oraz leksemy będące nazwami urazu psychicznego, np. *przykrość*.

¹ Semy potencjalne aktualizują się tylko w niektórych kontekstach, tworząc trzecią warstwę znaczenia wyrazu (oprócz archisemu i semów dyferencjalnych) — por. R. Tokarski, *Derywacja semantyczna jako jedno ze źródeł polisemii wyrazowej*, [w:] *Pojęcie derywacji w lingwistyce*, red. J. Bartmiński, Lublin 1981.

Polszczyzna utrwaliła więcej właściwości fizycznych kota niż psa, o czym już była mowa.

3. Wskutek skojarzenia wyglądu i funkcji części ciała kota z przedmiotem, który jest nazwany przez związek frazeologiczny, powstały wyrażenia: *kocie łapki*, *kocie języki* (podhalańska nazwa szarotki), *kocie łapki* 'płaskie ciasteczka lub czekoladki', *kocie łby* 'bruk' i *kocie oczy* 'czerwone płytki ze szkła odblaskowego, umieszczone na drodze, sygnalizujące miejsce, które trzeba ominąć'.

4. Bardzo znane w polszczyźnie wyrażenie *kocia muzyka* 'niemelodyjna muzyka, jazgot' powstało dzięki obserwacji, iż miauczenie kotów jest nieprzyjemne dla ucha ludzkiego.

5. Kolejny związek, *Tyle, co kot napłakał* 'bardzo mało, prawie nic' motywowany jest nieplakaniem przez kota.

6. Na podstawie obserwacji faktu, że w nocy wszystkie koty wydają się identyczne, powstały trzy synonimiczne przysłowia: *W nocy wszystkie koty są szare*, *W nocy wszystkie koty są bure*, *W nocy wszystkie koty są czarne* 'w niektórych sytuacjach zacierają się różnice między rzeczami, ludźmi, zjawiskami'.

7. Ostatni idiom w grupie II, *Kot zawsze pada || upada na cztery łapy*, mówiący o zaradności w korzystnym wychodzeniu z trudnych sytuacji, powstał dzięki obserwacji cechy zwierzęcia, wyrażonej explicite we frazeologizmie.

Większość frazeologizmów odnoszących się do biologicznych właściwości kota nie niesie ze sobą żadnych ocen desygnatu. Jedynie w ostatnim związku: *Kot zawsze pada || upadł na cztery łapy*, analizowany leksem jest metaforyczną nazwą sprytnego, zaradnego. Podobnie jest w wypadku idiomów z komponentem *pies*. Tylko wyrażenia *psi węch* i *psim swędem*, będące metaforą intuicyjnego zachowania się człowieka, zawierają pewien, niewielki — jak się wydaje, element oceny. Interesujące, że zarówno w związku *Kot zawsze pada || upada na cztery łapy*, jak i w wyrażeniach *psi węch* i *psim swędem* do nazwania sprytnego, zaradnego zachowania się człowieka posłużyły te właściwości fizjologiczne obu zwierząt, które, z punktu widzenia człowieka, ratują je w trudnych sytuacjach.

III.

Bardzo liczna grupa frazeologizmów jest wynikiem **subiektywnych sądów człowieka o psie i kocie**. Związki należące do tej grupy są najbardziej interesujące z punktu widzenia językowego obrazu tych zwierząt,

gdyż odzwierciedlające się w nich asocjacje kulturowe są bardziej wyraziste niż w idiomach mających „obiektywną” motywację.

1. Cechą dość często przypisywaną psu przez użytkowników języka jest jego gorszość w stosunku do człowieka i mała wartość. Sem potencjalny odpowiadający tej cesze aktualizuje się w wielu związkach, niosąc jednak za każdym razem inne konotacje.

W idiomach: *X ma Y-a za psi pazur*, *X ma Y-a za psa*, *X uważa Y-a za psa* ‘X uważa Y-a za nic, X gardzi Y-iem’, *a x to pies?* ‘a x to nic, a x jest nieistotne?’ oraz *pies z kulawą nogą* ‘nikt’ z leksemem *pies* związane są konotacje pogardy i lekceważenia.

Odrażę natomiast wywołuje użycie wyzwisk: *Pies X-owi mordę lizał*, *Pies X-a trącał*, *Jechał X-a pies*, *Pies z X-em tańcował*, mówiących o lekceważącym stosunku nadawcy do X-a.

Przekonanie o gorszości psa, o jego małej wartości, a także nieczystości stało się podstawą zbudowania czterech kolejnych idiomów: *X tze jak pies*, *X kłamie jak pies* ‘X kłamie bezczelnie’, *Na psa urok!* (dawna formuła magiczna, wypowiedziana w celu odczynienia zła, dzisiaj używana jako przekleństwo) oraz *Psie głosy nie idą w niebiosy* ‘prośby złego, złorzeczenia nie są wysłuchiwane, spełniane, są bezskuteczne’. We frazeologizmach tych leksem *pies* najsilniej chyba konotuje małą wartość. Są te związki bowiem całkowicie pozbawione obiektywnej motywacji. W dwóch pierwszych idiomach psu przypisuje się skłonność do kłamania, mimo że jest to absurdalne. W ostatnim przysłowiu wyrażenie *psie głosy* jest synonimem głosów nieczystych, próśb złego człowieka, niegodnego, aby prosić o coś Boga.

Cechy przypisywane przez użytkowników języka kotu i odzwierciedlone we frazeologii są bardziej zróżnicowane niż te, które wiąże się z psem. Równocześnie analizowany wyraz nie niesie ze sobą tak dużej, jak w wypadku leksemu *pies*, oceny.

2. Konotacja gorszości, tak silna w leksemie *pies*, aktualizuje się tylko w dwóch związkach z wyrazem *kot*: *X żyje z Y-iem na kocią łapę* ‘X żyje z Y-iem w stosunkach małżeńskich bez ślubu’ i *kocia wiara* ‘wiara uznawana za nieprawdziwą z punktu widzenia katolicyzmu’. W idiomach tych, oprócz gorszości, leksem *kot* konotuje fałszywość.

Pozostałe cechy przypisywane kotu przez ludzi nie dotyczą sfery „moralnej” zwierzęcia, raczej jego intelektu i życia wśród innych.

3. Porównanie *X jest mądry jak Maćków kot* ‘X jest głupi’ wyraża cechę nazwaną za pomocą przymiotnika o znaczeniu antonimicznym wobec tego, które wyraża. Ta sama właściwość — głupota, ale połączona z nieumiejętnością opanowania emocji, z szaleństwem, odzwierciedla się w związkach: *X ma kota* i *X dostał kota* ‘X oszalał na jakimś punkcie’.

4. Również indywidualizm przypisują Polacy kotu. Świadczy o tym fraza *Kot, który chodzi własnymi drogami* 'człowiek niezależny, samodzielny, indywidualista'² oraz, jak się wydaje, związek *X wywraca (X wykręca, X odwraca itp.) kota ogonem* 'X przeinacza fakty na swoją korzyść', u którego źródół, jak się podaje J. Anusiewicz³, legło przeświadczenie, że kot zawsze ułoży się tak jak chce, nie znosi narzuconej mu pozycji.

W trzech wymienionych wyżej grupach została omówiona część frazeologizmów z komponentem *pies* oraz wszystkie idiomy zawierające leksem *kot*, mające bazę motywacyjną. Odrębną grupę tworzą związki, które rozpowszechniły się dzięki literaturze, zwyczajom oraz takie, których motywacja jest przypadkowa lub trudna do ustalenia. W niniejszej analizie znajdują się one w punkcie VI. Dwie kolejne części opisu (IV i V) dotyczyć będą zatem tylko idiomów zawierających leksem *pies*.

IV.

Osiem związków powstało dzięki obserwacji **stosunku ludzi do psa**. Wszystkie one nawiązują do złego, pogardliwego traktowania zwierzęcia przez człowieka: *X wymyśla X-owi jak psu, X wypędza Y-a jak psa, X zabija Y-a jak psa, X pomiata Y-iem jak psem, X traktuje Y-a jak psa, X czuje się (X spogląda, X wygląda itp.) jak zbity pies, Pogoda, że żal psa z domu wygnać (wygonić, wyrzucić itp.)* oraz *Kto chce psa uderzyć, zawsze kij znajdzie* 'kto chce zrobić coś złego, zawsze znajdzie na to sposób'. W wymienionych wyżej porównaniach człon podrzędny (*jak psa, jak pies, jak psu*) semantycznie pełni funkcję przysłówka — uzupełnia treść czasownika. W pierwszych pięciu z nich, mówiących o traktowaniu psa przez człowieka, ma on znaczenie 'źle, bezlitośnie, okrutnie'. Porównanie ostatnie (*X czuje się jak zbity pies*), w którym sposób obchodzenia się z psem przez człowieka zawarty jest w presupozycji semantycznej (*psa się bije*) znaczy 'X czuje się podle, źle, marnie'. We wszystkich wymienionych frazeologizmach leksem *pies* niesie treść 'marność, gorszość'. W pięciu pierwszych wyrażeniach z tym elementem znaczenia wiązane są konotacje negatywne, natomiast trzy ostatnie konotują, oprócz „gorszości”, „litość człowieka w stosunku do psa”.

² Związek ten rozpowszechnił się m.in. dzięki opowiadaniu R. Kiplinga *The Cat that walked by himself*.

³ Por. J. Anusiewicz, *Językowo-kulturowy obraz kota w polszczyźnie*, „Etnolingwistyka 3”, red. J. Bartmiński, Lublin 1990.

V.

Związki należące do ostatniej grupy dotyczą **stosunku psa do ludzi**. Utrwalone są w nich dwa rodzaje cech zwierzęcia — wierność i posłuszeństwo wobec człowieka z jednej strony oraz agresywność, złośliwość — z drugiej.

1. Cztery związki oparte zostały na obserwacji przywiązania psa do człowieka. Są to idiomy: *X chodzi za Y-iem jak pies*, *psia wierność*, *psie przywiązanie*, *X jest wierny jak pies*, mówiące o wielkiej, bezgranicznej, bezinteresownej wierności psa w stosunku do człowieka. Niosą one asocjacje pozytywne.

2. Pozytywne konotacje wiązane są także z leksemem *pies* w wyrażeniach, które nawiązują do psiego posłuszeństwa: *psie prawo* 'prawo, którego trzeba bezwzględnie przestrzegać' i *psi obowiązek* 'obowiązek, który trzeba bezwzględnie wypełnić'.

3. Zupełnie inne, negatywne asocjacje wywołują związki, których bazą motywacyjną są dwa elementy zachowania się zwierzęcia — fakt, że szczeka oraz że gryzie ludzi. Na podstawie obserwacji tych zachowań przypisuje się psu złość i agresywność: *X jest zły jak pies* 'X jest bardzo zły, agresywny', *Na biednego zawsze psy szczekają* 'w stosunku do ludzi biednych, nieszczęśliwych inni zachowują się agresywnie, złośliwie', *X kocha X-a jak psy dziada (w ciasnym kącie || w ciasnej ulicy)* 'X jest agresywny w stosunku do Y-a'.

VI.

Ostatnią grupę stanowią związki frazeologiczne **powstałe dzięki dawnym zwyczajom, literaturze, będące kalkami z innych języków lub takie, w których analizowany wyraz występuje przypadkowo albo w innym niż podstawowe znaczeniu**. W tym miejscu ograniczę się tylko do ich wymienienia, nie wdając się w interpretację.

1. Związki zawierające leksem *pies*: *ni pies, ni wydra (coś na kształt świdra)*, *ni pies, ni bies* 'coś o trudnym do sprecyzowania wyglądzie, nie wiadomo, co', *X wieszka psy na Y-u* 'X obmawia Y-a, X złorzeczy na Y-a', *Tu leży pies pogrzebany* 'tu tkwi sedno sprawy', *Pies szczeka, karawana idzie dalej* 'wszystko się dzieje mimo wołania, protestów', *x jest jak psu z gardła wyjęte, (wywłókt || wyciągnął)* 'x jest pomięte, wygniecione'. *Książę, co psy wiąże* 'człowiek, który wywyższa się nad innymi, nie mając do tego podstaw', *Zdechł pies!* 'sprawa skończona, wszystko przepadło, nic się nie da zrobić' i *Pocałuj psa w nos!* 'odczep się'.

2. Związki z leksemem *kot*: *X lata* (*X biega, X gania itp.*) *jak kot z pęcherzem* ‘*X biega w różne strony bezmyślnie, bez określonego celu*’, *X kupuje kota w worku* ‘*X kupuje coś bez dokładnego obejrzenia*’, *Pierwsze koty za płoty* ‘*początki są zazwyczaj nieudane*’, *X drze z Y-iem koty* ‘*X i Y kłóćą się*’, *X pogonił Y-owi kota* oraz *X popędził Y-owi kota* ‘*X wygonił Y-a*’.

Podsumowanie

Analiza związków frazeologicznych zawierających wyrazy *kot* i *pies*, przeprowadzona pod kątem opisu ich motywacji, dowodzi, że język utrwała tylko niektóre aspekty rzeczywistości. Spora grupa frazeologizmów z wyrazem *pies* nawiązuje do życia psów podwórzowych lub bezpańskich. Te wyrażenia, które opisują życie psa z człowiekiem, akcentują służebną rolę zwierzęcia. Jeden tylko związek — *francuski piesek* powstał z obserwacji życia psa pokojowego i odnosi się do niego ironicznie. Nie utrwały się we współczesnej polszczyźnie ogólnej ślady innej działalności psa, np. jego uczestnictwo w polowaniach, opieki nad pasącym się stadem itp.

Kot jest natomiast postrzegany przez użytkowników języka jako zwierzę udomowione, które samo zdobywa sobie pożywienie (jest to zawarte w związkach dotyczących polowań kota na myszy). Nie jest utrwalona w polszczyźnie użyteczność kota w gospodarstwie domowym, słabo odzwierciedlone jest też jego łakomstwo. W małym stopniu „ujęzykowiona” jest relacja między kotem a człowiekiem. Aktualizuje się tylko jeden element tej relacji, mianowicie to, że kot ma niższą pozycję niż człowiek. Jawi się kot użytkownikom polszczyzny nie jako „partner” w przyjaźni (jak np. pies) czy współpracownik (jak koń), ale jako zwierzę żyjące z człowiekiem, jednak w pewnej od niego odrębności. Silniej utrwalone są w języku stosunki kota z innymi zwierzętami (z myszą i z psem).

Taka wybiórczość języka w odzwierciedlaniu rzeczywistości ma swoje konsekwencje w ocenie opisywanych zjawisk. Postrzeganie psa jako zwierzęcia żyjącego w nędznych warunkach, źle traktowanego przez człowieka, ale mimo to wiernego mu, wywołuje pozytywne o nim wyobrażenie. W związkach frazeologicznych, które utrwały ten obraz psa, odpowiadający mu leksem zawiera konotacje pozytywne, związane z litością.

Analizowany wyraz wywołuje jednak zupełnie inne asocjacje w pozostałych frazeologizmach. U podstaw części z nich legły te same cechy psa, które były motywacją idiomów z wyrazem *pies* wywołującym konotacje pozytywne. Są to związki nawiązujące do złego traktowania psa przez człowieka

(np. *X zabija Y-a jak psa*); w nich z leksemem *pies* wiązana jest konotacja pogardy. Odcień lekceważenia obecny jest w idiomach opartych na obserwacji nędznych warunków życia psa: *X zda się psu na budę* czy *Obejdzie się pies wesele bez marcepanów*, a także w tych, których podstawą motywacyjną jest subiektywne przeświadczenie o gorszości psa w stosunku do człowieka, np. *X ma Y-a za psa* czy *pies z kulawą nogą*. Na przekonaniu o małej wartości psa oparte zostały również związki, w których leksemem *pies* ewokuje odrazę, np. *Pies X-owi mordę lizał*. Na skraju skali opisującej negatywne konotacje wywoływane przez wyraz *pies*, znajdzie się przekonanie o nieczystości zwierzęcia, obecne w związkach *X zszedł na psy*, *X kłamie jak pies*, *Na psa urok!*, *Psie głosy nie idą w niebiosy*, będących wyrazem pogardy.

Wyraz *kot* natomiast nie wywołuje skojarzeń ani zdecydowanie pozytywnych, ani zdecydowanie negatywnych. Ujemne konotacje wiązane są z tym leksemem w związkach, które nawiązują do polowań kota na myszy oraz w tych, w których przypisuje mu się fałszywość (np. *kocia wiara*). Pozostałe frazeologizmy odzwierciedlają pewne, zauważone przez człowieka, aspekty życia zwierzęcia lub jego właściwości, służą do metaforycznego nazwania pewnych cech lub zachowań ludzkich, natomiast nie mają charakteru oceniającego.